

Dr Anthony J. Tomasino, Judaizm przed Jezusem, sesja 9, Świątynia, Synagoga i Sanhedryn

© 2024 Tony Tomasino i Ted Hildebrandt

To jest dr Anthony Tomasino i jego nauczanie o judaizmie przed Jezusem. To jest sesja 9, Świątynia, Synagoga i Sanhedryn.

zatem, że jest to dobry moment, aby zatrzymać się i przyjrzeć się niektórym instytucjom, które odegrały bardzo znaczącą rolę w tym okresie historii Żydów, instytucjom, na które przybycie Greków wpłynęło na wiele sposobów, niektórym co można bezpośrednio przypisać Grekom. Niektóre z tych rzeczy znów były w pewnym sensie kontrowersyjne ze względu na różne teorie na temat pochodzenia niektórych z tych instytucji. Ale zaczniemy od świątyni, synagogi i Sanhedrynu oraz tego, skąd one się wzięły, jak zyskały na znaczeniu w tym czasie i jaką rolę będą nadal odgrywać w przyszłości judaizmu w tej epoce i w epoki poza tym.

Porozmawiajmy najpierw o świątyni. Wiemy, że Biblia mówi nam, że świątynia miała zasadniczo zastąpić przybytek. Przybytek został zbudowany zgodnie z instrukcjami przekazanymi przez Boga Mojżeszowi.

Przybytek miał być miejscem przechowywania Arki Przymierza. Arka Przymierza była symbolem obecności Boga wśród swego ludu, a Bóg miał zejść i spotkać się ze swoim ludem w tej Arce Przymierza. Była to konstrukcja tymczasowa.

Został zaprojektowany tak, że trzeba go zwinąć i nosić ze sobą. Dlatego też przez jakiś czas po osiedleniu się Izraelitów w Ziemi Obiecanej w dalszym ciągu oddawali cześć w przybytku oraz w wielu innych lokalnych miejscach. Świątynię Salomona zbudowano na miejscu przybytku, będącego domem Arki Przymierza i głównym miejscem, w którym miała zamieszkać obecność Boża.

Dzieje się tak, ponieważ gdy Dawid zostaje królem, mieszka w swoim pięknym domu, patrzy i widzi tam Przybytek. I skarży się prorokowi Natanowi, mówi, że tutaj mieszkam w tym wielkim, solidnym, pięknym domu, a Arka Boża mieszka w namiocie. I Nathan mówi: cóż, rób, co chcesz, człowieku, bo Bóg jest z tobą.

I tak Dawid planował budowę świątyni, ale Bóg powiedział: nie, to nie będziesz ty, Dawidzie. Twój syn zbuduje po Tobie świątynię. Zbuduje mi dom.

I dzieje się tam cudowna gra słów na temat budowania domu, ponieważ Bóg mówi coś w rodzaju: chcesz zbudować dla mnie dom, ale ja zbuduję dom dla ciebie. Dam ci syna, a on po tobie będzie mógł zbudować tę świątynię i to właśnie czyni Salomon. Więc został zbudowany w 921 rpn, plus lub minus kilka lat.

Co ciekawe, Tabernakulum zostało zbudowane według projektów danych przez Boga, natomiast świątynia Salomona została zbudowana przez rzemieślników fenickich i zbudowana była bardzo podobnie do stylu świątyń w Fenicji, co jest nieco niepokojące, gdy się nad tym zastanowić. Zostało ustanowione jako jedyne właściwe miejsce składania ofiar przez króla Jozjasza. Księga Powtórzonego Prawa mówi o tym, jak Bóg umieści swoje imię w jednym miejscu, w miejscu, które sam wybierze, i że tam Jego lud będzie go czcił.

Cóż, oczywiście, w całym kraju ludzie budowali wyżyny, różne lokalne świątynie, w których oddawali cześć Panu, a jednak kiedy Jozjasz przeprowadził swoje reformy, zburzył wszystkie te lokalne świątynie i powiedział: Od teraz składacie ofiary tylko w Jerozolimie w tej świątyni. Częściowym powodem takiego postępowania jest oczywiście to, że nie wiedzieliście, co ludzie robią tam na zboczu wzgórza, więc nie wiedzieliście, kogo czcili. Czyniąc to w świątyni, zgromadziliście cały lud i postawiliście wszystko pod czujnym okiem arcykapłana.

Ma to jednak również wady, ponieważ faktem jest, że wielu księży, którzy wcześniej wykonywali dogodną pracę w niektórych z tych lokalnych sanktuariów, zostało teraz bezrobotnych lub zatrudnionych tylko na część czasu, a także istotna kwestia: cóż, co się stanie, jeśli świątynia zostanie zniszczona lub coś takiego się stanie? Dlaczego, oczywiście, nic takiego nie mogłoby się nigdy wydarzyć, prawda? Jednak pogląd, że miała być jedna świątynia i że jedna świątynia miała być zlokalizowana w Jerozolimie, był bardzo mocno wpojony w świadomość narodową, co sprawia, że ironią losu jest to, że czytamy o innych świątyniach istniejących w tym okresie międzytestamentowym. Mówiliśmy już o tym w Egipcie, na Elefantynie. Usytuowano go tak, że jego drzwi były zwrócone w stronę Jerozolimy.

Była też jedna w regionie Transjordanii i była tam jeszcze jedna świątynia. Tamto także było usytuowane tak, że jego drzwi były skierowane w stronę Jerozolimy. Ale w każdej z tych świątyń najwyraźniej zakazano składania ofiar ze zwierząt.

Uważano, że jest to praktyka niedozwolona w tych domach modlitwy. Tylko w Jerozolimie pozwolono Żydom zabijać zwierzęta na ofiary. Tak więc ta Świątynia Salomona została zniszczona w 587 rpn, a następnie została zastąpiona Drugą Świątynią.

Oto artystyczna wizja tego, jak według nich mogła wyglądać Druga Świątynia. Bądźmy szczerzy: nikt nie wie, jak wyglądała Druga Świątynia.

Zgadujemy, OK? Wiemy, że kiedy powstał, nie był niczym specjalnym. Została zbudowana najwyraźniej według tego samego ogólnego wzoru co Świątynia Salomona. Jednak w tamtych czasach liczba wzorów stosowanych w świątyniach była ograniczona.

To jest to, co nazywamy stylem świątyni z osią bezpośrednią, gdzie oś biegnie prosto przez środek. W każdym razie Druga Świątynia nadal była jedynym legalnym miejscem składania ofiar ze zwierząt. Bez wątplenia z biegiem lat budynek ten został szeroko rozbudowany.

A kiedy dotarliśmy do Hasmoneuszy, niewątpliwie była to znacznie wspanialsza budowla niż w czasach, gdy ją zbudowano. Zatem świątynia, a w szczególności Druga Świątynia, nie tylko pełniła funkcję miejsca kultu, stała się centralnym miejscem spotkań Żydów. Ale o tym zwykle nie myślimy: o tym, że to miejsce było także fortecą.

Zauważycie, jak mówimy o kapłanach szukających schronienia w murach świątyni. Te ściany były grube. Zostały wzmocnione i zaprojektowane tak, aby uczynić to miejsce właściwie nie do zdobycia.

Zatem gdy arcykapłan lub inna osoba znalazła się w trudnej sytuacji, często znajdowała schronienie w samej świątyni. Zamknęliby bramy, zaryglowali bramy i mogliby tam wytrzymać przez dłuższy czas, a oblężenia miały miejsce. Pełniła także funkcję systemu bankowego, gdyż w świątyni zamożni mecenasami deponowali mnóstwo pieniędzy.

Zatem w okresie Drugiej Świątyni jest to jedyne miejsce, w którym wolno składać ofiary ze zwierząt. Teraz pomyśl o tym. Żydzi są obecnie rozsiani po całym świecie śródziemnomorskim.

Są pewne ofiary, które Żydzi w zasadzie muszą ponosić. I tak często w celu złożenia ofiar pielgrzymich Żydzi udawali się do Jerozolimy. Czasami zabierali ze sobą zwierzęta.

Bardziej prawdopodobne jest, że po przybyciu do Jerozolimy kupią zwierzęta i złożą je w ofierze. A był to oczywiście system otwarty na wszelkiego rodzaju nadużycia. Widzimy to zilustrowane w tym drobnym incydencie, który miał miejsce w służbie Jezusa, kiedy musiał wypędzić ze świątyni handlarzy, którzy wymieniali monety władz lokalnych na monetę, której można było używać tylko w świątyni, a następnie sprzedawał zwierzęta, które były uważane za jedyne właściwe zwierzęta, które można wykorzystać na ofiarę.

Teraz jeszcze jedna świątynia, Świątynia Heroda Wielkiego. I będziemy rozmawiać o Herodzie Wielkim w kilku wykładach tutaj. Ale Świątynia Heroda Wielkiego była ogromnym przedsięwzięciem.

Herod był człowiekiem, który wierzył, że naprawdę wielki król potrzebuje naprawdę wielkiej świątyni. Wiedział, że August zbudował w Rzymie wiele świątyń, więc chciał

mieć naprawdę wielką świątynię. W rzeczywistości robił coś, co stanowiło konkurencję dla Augusta.

Chciał zbudować jeszcze wspanialszą świątynię niż wszystko, co zbudował August. Aby zbudować budynek odpowiadający jego ambicjom, musiał naprawdę dosłownie wyrównać szczyt wzgórza świątynnego i zbudować go z kamienia, tłucznia, aby móc pomieścić tę świątynię, w której miał powstać budynek. Zaczął budować swoją nową świątynię wokół starej, rozebrać ją i wynieść przez drzwi.

Ale będziemy mówić więcej o świątyni Heroda, kiedy będziemy mówić o jego panowaniu. Ale na razie przyznajcie, że był to jeden z największych cudów starożytnego świata. Prace rozpoczęły się w roku 19 p.n.e. i zbudowano je, jak mówię, wokół istniejącej świątyni.

Porozmawiajmy więc o religijnym znaczeniu świątyni, bo oczywiście jest to bardzo ważne. Świątynia jest miejscem, gdzie obecność Boga zejdzie i zamieszka wśród swego ludu. Szekina, czyli obecność Pana i Jego ducha, zmanifestuje się w tym miejscu.

Jest to oczywiście miejsce, w którym składają wszystkie ofiary ze zwierząt. A dla Żydów w tamtym czasie nie było innego miejsca, w którym mogliby składać ofiary ze zwierząt. To dość interesujące, że po zniszczeniu świątyni przez jakiś czas Żydzi mieli trudności z ustaleniem, jak dostosować się do systemu ofiarnego.

Niektórzy Żydzi uznali, że nie potrzebują już ofiar. Inni Żydzi uznali, że ofiary ze zwierząt można składać gdzie indziej. I dlatego są co do tego pewne rozbieżności.

Kiedy mieszkałem w Chicago, doszło do kontrowersji ze względu na żydowską, ultraortodoksyjną społeczność żydowską, która w północnej części Chicago składała ofiary z kurczaków. A obrońcy praw zwierząt byli bardzo, bardzo urażeni tym, co się tam działo. Rytuał Jom Kippur, wicie, ten rytuał raz w roku, który usuwa zbiorową winę narodu żydowskiego.

Jedynym miejscem, w którym można było tego dokonać, była świątynia. Żydzi przybywali z całego świata, aby udać się do świątyni, aby złożyć swoje ofiary, ofiarować swoje modlitwy i stawić się przed swoim Bogiem. Ktokolwiek kontrolował świątynię, w dużej mierze mógł nadać ton judaizmowi.

Staje się to kontrowersyjnym aspektem kultu żydowskiego w tej epoce. Wielu arcykapłanów było członkami sekty saduceuszy, co omówimy za chwilę. Wielu Żydów uważało działalność saduceuszy w świątyni za bezprawną.

Dlatego później usłyszymy o sektach żydowskich, które zaprzeczały legalności świątyni i jej rytuałów. Zatem wśród Żydów istniał podział co do tego, jaką władzę

mogliby powierzyć świątyni i jej przywództwu. Więc cywilne znaczenie świątyni, wiadomo, jest to oczywiście centrum finansowe.

Złożono tam na przechowanie mnóstwo majątku. Jest to także miejsce skupienia księży. Księża często pełnili funkcję lokalnych sędziów.

Tak wiele decyzji zapadło na terenie świątyni. Wiązało się to oczywiście z władzą arcykapłana. Jak już wspomniałem, wielu z tych arcykapłanów należało do partii saduceuszy, co oznaczało, że znaczna część władzy saduceuszy była powiązana z ich kontrolą nad świątynią.

Porozmawiajmy teraz trochę o tych księżach. Według Biblii kapłaństwo jest urzędem dziedzicznym. Wszyscy kapłani są potomkami Aarona.

Jest to interesujący fragment współczesnej nauki, który wspiera również starożytną tradycję. I wiecie, nawet dzisiaj większość Żydów może powiedzieć, czy są potomkami Aarona i kapłanów, czy też nie. Niezależnie od tego, czy są Izraelczykami, czy Kohenami.

Kohenowie z Kohanim, z arcykapłanów lub rodzin kapłańskich. Cóż, przeprowadzono obszerne badania genealogiczne na temat Żydów podających się za wywodzących się z linii kapłańskiej. Co zaskakujące, dane genealogiczne wykazały, że istnieje bardzo duże prawdopodobieństwo, że wszyscy ludzie będący Kohanim, potomkowie arcykapłana, pochodzą od jednej osoby.

Niezwykły. Kapłanów oczywiście utrzymywała przede wszystkim świątynia. W czasach Starego Testamentu było to prawie wyłącznie.

Jednak w miarę upływu czasu i coraz większej liczby kapłanów coraz trudniej było im uzyskać ściśle wsparcie z ofiar składanych w świątyni. I tak wielu księży miało pracę dodatkową. Kiedy dotarliśmy do okresu międzytestamentowego, kapłaństwo zostało podzielone na 12 grup, które nazywamy kursami.

Kursy ułożono według harmonogramu, tak aby każdy lub trzy kursy przyjeżdżały do Jerozolimy, aby wykonać swoje obowiązki. A potem, kiedy już wypełnią swoje obowiązki, zakończy się służba na ich kursie, znów wrócą do domu. Na przykład często w przypadku codziennych ofiar wybierali losowo, kto miałby składać te codzienne ofiary.

I pamiętamy w historii narodzin Jezusa, że Zachariasz, ojciec Jana Chrzciciela, został w drodze losowania wybrany na kapłana. To właśnie tam, gdy pełnił posługę kapłańską, oznajmiono mu, że zostanie ojcem Jana Chrzciciela. Zatem wygranie tego losu było wielką rzeczą, ponieważ oczywiście ludzie, którzy mogli służyć jako kapłani i składać te ofiary, musieli zatrzymać część tych ofiar.

Zazwyczaj mięso z ofiar było dzielone pomiędzy wszystkich kapłanów, którzy służyli i którzy brali udział w daniu. Jednak w różnych okresach pojawiały się kontrowersje, gdy różni księża oszukiwali innych księży w zakresie przydzielonych im części. Stało się to poważnym problemem do czasu Wielkiego Buntu w 70 r. przeciwko Rzymianom.

Odkrywamy, że niektórzy kapłani w rzeczywistości umierali z głodu i odmówiono im należnej im części służby w świątyni. Zatem arcykapłan. Była to oczywiście rola szczególna, ponieważ miał obowiązki religijne.

Przypuszczalnie był jednym z najstarszych synów Aarona. Jednak w miarę upływu pokoleń pojawiła się możliwość kontrowersji co do tego, kto będzie arcykapłanem. Jednakże ma on religijny obowiązek przeprowadzenia rytuału Dnia Pojednania.

Mógł tego dokonać jedynie najwyższy kapłan. Jest pośrednikiem między ludźmi a Bogiem. Wiesz, on reprezentuje ludzi przed Bogiem.

Można powiedzieć, że król reprezentował Boga przed ludem. Kapłan reprezentował lud przed Bogiem. Miał także obowiązki obywatelskie.

Często widzieliśmy, jak służył jako namiestnik lub przedstawiciel Żydów przed ich zagranicznymi władcami. Czasami robili to inni królowie, a obcy królowie mianowali namiestników. Wydaje się, że przez większość czasu tę rolę pełnił arcykapłan.

Był odpowiedzialny za płacenie podatków zagranicznym władcom, co, jak się nie można było spodziewać, uczyniło go pod pewnymi względami naprawdę popularnym. Ale ludzie zdali sobie sprawę, że to wiąże się z pracą. Co możesz zrobić, prawda? Pełnił także funkcję szefa Sanhedrynu, o czym opowiem tutaj za kilka minut.

Obowiązki najwyższego kapłana zmieniały się w okresie międzytestamentowym. Tak naprawdę był on ważną postacią polityczną od czasów Aarona, ponieważ arcykapłan często był zaangażowany w namaszczenie królów. Oczywiście prorocy też to robili, ale kapłani byli zwykle w pewnym sensie podobni, w pewnym sensie także zwolennicy królów.

Zatem z byciem arcykapłanem wiąże się wiele kwestii politycznych. Widzimy, że do czasów Imperium Perskiego rola arcykapłana nieco się zmieniła. Zamiast być po prostu przywódcą religijnym, facetem wykonującym czynności o charakterze rytualnym, od księży oczekiwano, że będą w tym momencie nauczycielami.

Jeśli czytacie wcześniej Stary Testament, nigdy nie widzicie, żeby ci arcykapłani czy inni kapłani nauczali tak wiele. Ale w Księdze Malachiasza problemy, których

doświadczają Żydzi, są kładzione u stóp kapłanów. I w zasadzie Malachiasz mówi, że nie uczycie tutaj.

Nie prowadzicie ludzi właściwie. W ustach kapłanów lud powinien szukać mądrości, lecz jej nie znajdował. I tak Księga Malachiasza opisuje wiele smutku, jakiego ludzie doświadczali w tamtym czasie.

Najwyraźniej był to jakiś rodzaj głodu panującego w kraju. A ludzie zastanawiali się, dlaczego Bóg jest na nas taki zły? A prorok Malachiasz mówi: Dzieje się tak dlatego, że nie robicie tego, co mówi Bóg. Oszukujesz Boga.

Nie składacie odpowiednich ofiar. Nie traktujecie się wzajemnie prawidłowo. I to wszystko wina księdza, bo nie uczy cię, jak należy postępować.

Tak więc rolę nauczyciela w późniejszym okresie międzytestamentowym przejęli obecnie uczeni w Piśmie. A uczeni w Piśmie są swego rodzaju nowym aspektem życia. W Starym Testamencie nie czyta się o uczonych w Piśmie.

Oczywiście dużo czytamy w Nowym Testamencie o uczonych w Piśmie, jako o wrogach Jezusa w większości. Ale Księga Ben Siry jest w apokryfach. Zostało to napisane około 200 roku p.n.e.

Ben Sira mówi o chwale arcykapłana. Opowiada o tym, jak opisuje go ubranego w królewskie szaty, odprawiającego rytuały i tak dalej. Ale nie mówi o arcykapłanie jako o nauczycielu.

Wydaje się, że taka właśnie była rola skrybów w jego czasach. Byli to więc ludzie wyraźnie wykształceni w prawie, ludzie, którzy rozumieli tradycje religijne i ludzie, którzy, no cóż, uczeni w Piśmie to dość dziwna grupa. Pojawiło się wiele spekulacji na temat tego, skąd pochodzą.

Większość ludzi uważa, że wywodzili się z klas piśmiennych, które zajmowały się kopiowaniem tekstów i tak dalej. W końcu z ludzi kopiujących teksty stali się ludźmi, którzy czytają kopiowane teksty i dowiadują się o tych prawach i tak dalej. Wydaje się więc, że około 200 roku p.n.e. niektóre obowiązki związane z nauczaniem zostały zdjęte z barków kapłanów i przesunięte na barki skrybów.

Kiedy Hasmoneusze zostali dobrze zarówno arcykapłanami, jak i przywódcami cywilnymi, podniosło to nieco prestiż urzędu. To znaczy, już zachowywali się jak przywódcy społeczności żydowskiej, ale nie w sposób niezależny, nie z taką władzą, z jaką Hasmonejczycy mogliby działać. Hasmoneusze oczywiście wybawili naród spod władzy Greków.

A więc teraz ci ludzie służą jako ich arcykapłani, w zasadzie bohaterowie wojenni, prawda? Waszymi arcykapłanami są bohaterowie wojenni. To ogólnie podnosi rangę urzędu. Jednak trochę później wszystko się zmieni.

Kiedy królem żydowskim zostaje ktoś o imieniu Herod, Herod, będąc człowiekiem niezwykle zazdrosnym, wypatroszy najwyższego kapłaństwa jakąkolwiek władzę i jakąkolwiek władzę cywilną. Zatem w górę i w dół, tam i z powrotem, urząd wyższego kapłaństwa jest jak polityczny gorący ziemniak w Judei, od czasów Aarona aż do, cóż, znacznie późniejszych czasów. Toteż pod rządami rzymskich namiestników po czasach Heroda Rzymianie często byli skłonni do swobodnego podejścia, zwłaszcza do administrowania Judeą i Jerozolimą.

I tak arcykapłani ponownie znaleźli się na czele ludu i po prostu czuwali nad utrzymaniem pokoju i płaceniem podatków. Porozmawiajmy teraz trochę o synagodze. Jeszcze raz przeczytasz Stary Testament i nie dowiesz się nic o synagodze, ponieważ synagogi nie istniały w czasach Starego Testamentu.

Pojawiły się spekulacje na temat tego, kiedy się pojawiły. Jedna z popularnych teorii głosi, że pojawiły się one po raz pierwszy podczas niewoli babilońskiej. Kiedy ludzie mieszkali w Babilonie, zaczęli się gromadzić, aby studiować swoje tradycje i zachęcać się nawzajem w wierze swoich ojców.

To ma sens. Wydaje się to rozsądne. Ale nie ma dowodów, że tak się stało.

Nie wiemy, jak udało im się tam zachować swoją tożsamość. Ale najwyraźniej nie odbywało się to na zgromadzeniach takich jak synagogi. A dowody, pierwsze dowody, jakie mamy, dotyczące synagog, w rzeczywistości pochodzą nieco później, po wygnaniu babilońskim.

Synagoga jest więc miejscem, w którym Żydzi gromadzą się na studiowanie Biblii i modlitwę. Nie składają ofiar w synagodze. Nie wykonują wielu najważniejszych rytuałów.

Takie rzeczy dzieją się w świątyni. Synagoga ma zatem szereg obowiązków związanych z budowaniem wspólnoty. Jak już wspomniałem, nie sądzę, że pomysł ich powstania w czasie wygnania babilońskiego ma wiele zalet.

Widzimy, że wczesne dowody istnienia synagog wydają się wskazywać, że w ich powstaniu istniały znaczne wpływy greckie. Najwcześniejsze dowody archeologiczne potwierdzające istnienie synagog pochodzą z około 200 roku p.n.e. I to właśnie ta tablica tutaj najwyraźniej jest tablicą, na której zapisano poświęcenie budynku jako tego, co nazywano wówczas domem modlitwy w Egipcie.

Ale słowo synagoga jest greckie. Oznacza to, że można to prowadzić razem, czasami ludzie tak to nazywają, powiedziałbym po prostu siedzenie razem lub coś w tym rodzaju. Ale pomysł, dobrze poprowadzony, byłby naprawdę najlepszym sposobem na przetłumaczenie tego.

Ale pomysł jest taki, że wszyscy ci ludzie gromadzą się i gromadzą. I gromadzą się w sposób bardzo grecki. Jeśli od razu do tego dojdiesz, mają demokratyczną organizację.

Wybierają swoich przywódców, wiesz, przywódcami są mężczyźni. Oczywiście zawsze są to mężczyźni, prawda? I możecie wybrać dowolnych mężczyzn, którzy będą pełnić funkcję kapitana synagogi i innych urzędników, którzy będą pełnić różne role w synagodze. W tym okresie nie piastujecie urzędu ministra ani rabina.

Wiesz, w dzisiejszych czasach wygląda na to, że synagogi są bardzo podobne do kościołów, z wyjątkiem żydowskich, wiesz, bo masz rabina, który dostaje niezłą pensję i w ten sposób się utrzymuje. I wszyscy spotykają się w szabat, aby się uczyć, oddawać cześć i robić tego typu rzeczy. Ale w tamtych czasach nie było ministra.

Nie było rabina, który sprawował tę funkcję. Rabini w tamtych czasach byli po prostu wędrownymi nauczycielami. I faktycznie, tytuł rabina został po raz pierwszy potwierdzony w Nowym Testamencie.

Tak czy inaczej, każdy dorosły mężczyzna może czytać i przemawiać w synagodze. Nie ma więc tutaj żadnego wymogu ukończenia szkoły rabinicznej. Żadnych wymagań, że masz określony majątek lub określony poziom pozycji społecznej.

W synagodze przemawiać może każdy dorosły Żyd płci męskiej. Masz wspaniałego ducha debaty, jaką tutaj toczy się. Podobnie jak w języku greckim, wśród filozofów greckich czytali tekst, a potem siadali i rozmawiali o tekście.

Kłóciliby się o tekst. Kłócili się o teksty. I znowu bardzo podobne do greckiego stylu rzeczy, które można zobaczyć, powiedzmy, w akademiach w Atenach lub czymś w tym rodzaju.

Architektonicznie jest to swego rodzaju rekonstrukcja bardzo rozbudowanej synagogi. Większość z nich nie była aż tak skomplikowana. Często jednak znajdowała się nisza, w której trzymano zwoje, jeśli je posiadały.

Balkony często były wykorzystywane przez obserwatorów. Ci obserwatorzy mogą być kobietami lub mogą być poganami, bogobojnymi, jak się ich poznaje nieco później. Ale na parterze, oczywiście, tam byli twoi żydowscy mężczyźni.

Niektóre synagogi, nawet dość wcześnie w tym okresie, dopuszczały kobiety do swego grona, szczególnie w niektórych bardziej egalitarnych społeczeństwach. Ale w większości mówisz tutaj o mężczyznach. Synagogi były ośrodkiem społecznym.

Zachowali tożsamość żydowską, szczególnie poza Judeą. Zatem nie masz tych wszystkich artefaktów, o których mówiłem wcześniej, otaczających cię i mówiących ci, że jesteś Żydem. Nie ma świątyni w środku miasta.

Nie masz tych wszystkich rzeczy, które przypominają ci o twojej żydowskiej tożsamości. Ale macie to miejsce, gdzie cały wasz lud może się spotkać i zgromadzić wokół praw Mojżesza i potwierdzić swoje zaangażowanie w to, kim są i swoją tożsamość jako narodu żydowskiego. Oczywiście miejsce nauki religii.

Szkolenie z zakresu prawa. A synagogi były niewątpliwie miejscami, w których czytano Pismo Święte. Istniał właściwie dość ustalony porządek nabożeństw w synagodze.

A kolejność była różna w zależności od miejsca. Ale jednym z warunków było to, że jeśli w tej liczbie był obecny ksiądz, nabożeństwo w synagodze kończyło się błogostawieństwem. Jeżeli nie było księdza, nie można było udzielić błogostawieństwa.

Ciekawy mały punkt tutaj. Ale przede wszystkim chodzi tutaj o naukę. Wiesz, czasami śpiewali piosenki.

Niewiele refrenów pochwalnych i tym podobnych. Ale w większości chodzi o debatę, czytanie i zwracanie uwagi na Pismo Święte. Istnieją także centra gromadzenia i dystrybucji dobroczynności.

Każda z synagog miała przy drzwiach swoje loże, do których ludzie wchodzili i składali datki na cele charytatywne. Następnie rozdawano je z synagogi potrzebującym. Ostatnią rzeczą, o której chcę tutaj mówić, jest Sanhedryn.

Sanhedryn to kolejna instytucja w judaizmie. Niektórzy wskazują na to palcami i mówią: „O, oto kolejna grecka innowacja”. Cóż, nazwa jest grecka, jeszcze raz Sanhedryn. I tym razem mówimy o wspólnym siedzeniu Sun- edriona .

Zatem, jak mówię, wielu uczonych założyło, że oznacza to, że coś takiego powstało w okresie greckim. Bardziej prawdopodobne, wydaje mi się, że jest to kontynuacja bardzo starożytnej praktyki powoływania rady starszych w każdym mieście. Sanhedryn był organem władzy lokalnej.

W mniejszych miastach mogłyby liczyć 23 osoby dorosłe. Każde miasto określonej wielkości, zgodnie z zasadami rabinicznymi, miałoby Sanhedryn. A potem Sanhedryn w Jerozolimie był znany jako Wielki Sanhedryn.

I to on podjął ważne zasady i ważne decyzje. Sanhedryn mógł rozstrzygać spory religijne lub cywilne. Jak powiedziałem wcześniej, kapłan zazwyczaj pełnił funkcję przewodniczącego Sanhedrynów również w miastach.

Jednak w skład Sanhedryn często wchodziły różne osoby, zazwyczaj starsi ludu. Nie jest do końca jasne, jakie kwalifikacje były wymagane, aby zostać członkiem Sanhedrynu. Z późniejszych tekstów rabinicznych wiemy, że mówili, że trzeba być żonatym i mieć ukończone 40 lat itp.

Ale tak naprawdę nie wiemy, jak daleko sięga cała ta sprawa. Wydaje się, że w okresie międzytestamentowym, a prawdopodobnie nawet w czasach Jezusa, Sanhedryn był znacznie luźniej zorganizowany. Było to raczej coś w rodzaju dobrowolnego zrzeszenia starszych i dorosłych mężczyzn miasta, którzy gromadzili się i podejmowali decyzje dotyczące ważnych wydarzeń z życia gminy.

Zatem Sanhedryn prawdopodobnie również pozostawał pod wpływem greckiego ducha demokracji i debaty, choć nie w takim stopniu, jaki widzimy w synagogach. Przez długi czas wydawało się, że synagogi były oczywiście zjawiskiem przede wszystkim diaspory. Istniały w społecznościach poza Judeą, a później rozprzestrzeniły się na Judeę.

I tak naprawdę wchłonęli ducha hellenizmu, który był tak obecny w tych społecznościach diaspory. Z drugiej strony Sanhedryn wydaje się być rodzimy. Widzimy, że ta organizacja odegra bardzo ważną rolę w nadchodzących wydarzeniach.

Ponownie, podobnie jak w przypadku najwyższego kapłaństwa, widzimy, jak władza Sanhedrynu rośnie i opada w zależności od tego, kto dowodzi, kto decyduje i, że tak powiem, pociąga za sznurki. Jednak przez większą część okresu Drugiej Świątyni, przez większą część okresu międzytestamentowego, Sanhedryn wydawał się być instytucją drugorzędną w stosunku do instytucji wyższego kapłaństwa, niemniej jednak znaczącą, niemniej jednak oczywiście ważną dla kultury żydowskiej.

To jest dr Anthony Tomasino i jego nauczanie o judaizmie przed Jezusem. To jest sesja 9, Świątynia, Synagoga i Sanhedryn.